

Strona znajduje się w archiwum.

Szef Sinopec skazany na śmierć

Miliardowe sumy miał przyjąć skorumpowany były szef chińskiego państwowego koncernu naftowego Sinopec. Sąd w Pekinie skazał go na najwyższy wymiar kary, by tym samym uśmierzyć narastające w społeczeństwie niezadowolenie.

Były szef zarządu chińskiego koncernu naftowego Sinopec skazany został na śmierć za *sprzedajność*.

Sąd w Pekinie uzasadnił swój wyrok z 15 lipca 2009 roku tym, iż Chen Tonghai przyjął łapówki na łączną sumę 196 milionów yuanów (ok. 87 milionów złotych), jak donosi państwowa agencja informacyjna Xinhua. W zamian umożliwiał on prowadzenie „nielegalnych interesów” przy operacjach prowadzonych przez firmę. Nie ujawniono, kto miał łapówki wypłacać. Wykonanie kary zostało zawieszone na 2 lata.

Po ukończeniu studiów inżynierskich Chen Tonghai w latach 80-tych ubiegłego wieku pracował jako szef jednej z rafinerii na wschodzie Chin. Zanim w 2003 roku przeszedł do Sinopec, pełnił funkcję zastępcy dyrektora państwowego urzędu planowania.

Po 4 latach, w 2007 roku został zwolniony ze swojego stanowiska w firmie. Jest on jednym z wielu chińskich oficjeli, którzy zostali skazani za *korupcję*. Z powodu

narastającego niezadowolenia społecznego w reakcji na przypadki *malwersacji* i *nadużywania funkcji publicznych* państwowe przywództwo zarządziło ponowne akcje wyłapywania przestępców.

Źródło: ftd.de (15.07.2009)